

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 11(1) (2021)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.11.1.7

RECENZJE

*Janusz Falecki*

ORCID ID 0000-0001-5139-7923

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

## **Bernard Wiśniewski, *Praktyczne aspekty badań bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2020, 222 ss.**

Termin „bezpieczeństwo” w literaturze przedmiotu nie jest jednoznacznie zdefiniowany i nie zanosi się na to, aby w najbliższej przyszłości tak się stało. To swoisty fenomen – wszak pojęcie to znane jest ludzkości od tysiącleci.

Bezpieczeństwo zajmuje znaczącą pozycję wśród tzw. dóbr uniwersalnych, obok takich pojęć, jak prawda, sprawiedliwość. Jest wartością niezbędną w życiu jednostek, społeczności, a nawet ludzkości. Mimo pozytywnych zmian i ogromnego postępu bezpieczeństwo od zawsze pozostawało i nadal pozostaje podstawową potrzebą w życiu człowieka. Ktoś mógłby powiedzieć, że takie słowa to truizm. I miałyby rację. Ale tak jest! Za realizację tej potrzeby odpowiedzialnych jest wiele podmiotów, których działania składają się na zapewnienie ludziom bezpieczeństwa wobec potencjalnych i realnych zagrożeń, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Zapewnienie bezpieczeństwa wymaga kształtowania świadomości obecności zagrożeń i umiejętności przeciwstawiania się im w ramach edukacji dla bezpieczeństwa. Ze względu na złożoność, zmienność oraz różnorodność, a także mnogość współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa jesteśmy zmuszeni do wieloaspektowego wykorzystania dostępnych możliwości. Możliwości, którymi dysponują instytucje przeznaczone z mocy prawa do troski o bezpieczeństwo oraz ośrodki akademickie zajmujące się działalnością badawczą i edukacyjną w zakresie bezpieczeństwa.

To, że naukowcy związani z dyscypliną nauki o bezpieczeństwie parają się badaniami bezpieczeństwa, jest rzeczą oczywistą. A przecież istnieje jeszcze niezwykle liczne grono osób spoza świata nauki, które na co dzień zmagają się z problemami badań w powyższym zakresie. O nich mówi się zazwyczaj wtedy, gdy zdaniem innych, najczęściej niebędących specjalistami, popełnią one błędy lub uda się im „cudem” ich uniknąć. To niesprawiedliwe słowa. Czy rzeczywiście im się udaje? A może jest tak, że sukces w zapobieganiu zagrożeniom lub zmniejszaniu poziomu efektów ich zaistnienia to rezultat badań, które prowadzą sami, niekiedy bez należytego

wsparcia ze strony nauki? I tu pojawia się kolejna wątpliwość wyrażona pytaniem: czy badania bezpieczeństwa to zajęcie wyłącznie dla naukowców?

Nim trafiłem do pracy w uczelni, przez wiele lat zajmowałem się problemami zarządzania kryzysowego, z którymi zmagala się administracja publiczna. Byłem niejako po drugiej stronie, innej niż dzisiaj. Stąd też darzę ogromnym szacunkiem tych wszystkich, którzy przez siedem dni w tygodniu troszczą się o to, żebyśmy byli bezpieczni i czuli się bezpiecznie. To cała rzesza urzędnicza referendarzy, specjalistów i naczelników. Jeśli ktoś z mojego dzisiejszego środowiska przyczyni się do tego, aby wspomnianym wcześniej pracowało się sprawniej, skuteczniej i efektywniej, to mnie to cieszy i jestem przekonany, że nie tylko mnie. Dlatego też z dużym zainteresowaniem przyjąłem fakt wydania monografii autorstwa Bernarda Wiśniewskiego pt. *Praktyczne aspekty badań bezpieczeństwa* (Wydawnictwo Difin, Warszawa 2020).

Kiedy owa książka trafiła do moich rąk, pomyślałem o tych, którzy w gminach, powiatach i województwach troszczą się o nasze bezpieczeństwo. Jej lektura nie zawiodła mnie. Znalazłem w niej bowiem przystępnie przedstawione w trzech częściach kwestie: bezpieczeństwa i jego determinant, organizacji badań oraz coś, co autor określa mianem „stadiów badań bezpieczeństwa”, a co jest dla wielu zagadką. Poniżej pozwoliłem sobie przedstawić refleksje recenzyjne dotyczące owej pracy.

W pierwszej części recenzowanego opracowania autor porusza problematykę bezpieczeństwa oraz jego wyznaczników. Część tę rozpoczyna wyjaśnienie terminu „bezpieczeństwo”. To interesujący fragment pracy, użyto tutaj bowiem różnych kryteriów identyfikacyjnych bezpieczeństwa, poczynając od stanu, na zjawisku kończąc. Stanowi to dobre wprowadzenie do dalszych rozważań autora, ponieważ w ciekawy sposób grupując determinanty bezpieczeństwa, prezentuje on przegląd ich rozumienia (przegląd oparty na analizie wartościowej literatury naukowej, nie mogącej być zaklasyfikowaną wyłącznie do literatury z zakresu nauk o bezpieczeństwie). Badacz zajmuje się również wyjaśnieniem takich determinant, jak: czas, środowisko, symptom, zagrożenie, obronność, zdarzenie nadzwyczajne, sytuacja kryzysowa, kryzys, wyzwanie, szansa, niepewność, ryzyko, misja, wizja i strategia. Te powszechnie znane wyznaczniki są połączone w pięć grup, które autor określa mianem: podstawowych, sygnalizujących, skutkowych, towarzyszących i projekcyjnych. Sposób narracji zastosowanej przez autora jest równie interesujący, jak prezentowane treści. Autor na tyle umiejętnie prezentuje swoje rozważania w tej części, że czytelnik nie czuje się niczym skrępowany w poszukiwaniu własnych rozwiązań identyfikacyjnych, poparty jego wiedzą i doświadczeniem. Prezentacja myśli autora recenzowanej pracy sprawia, że lektura tej części pozwala jedynie na przyjęcie przekonania, że przedstawiane pojęcia z natury rzeczy są szerokimi i różnorodnie definiowanymi, a ponadto często pojawiającymi się w opracowaniach naukowych, przepisach prawa i oficjalnych dokumentach. To w moim przekonaniu sprawia, że już lektura pierwszej części monografii pozwala na utożsamianie się z prezentowanymi rozważaniami teoretykom i praktykom. Pozwala jednocześnie przekonać się

o prawdziwości słów autora wypowiedzianych we wstępie, w którym zachęca on potencjalnych czytelników do sięgania bezpośrednio do przywołanych materiałów źródłowych, wskazując na to, że są opracowaniami niezwykle wartościowymi, tworzonymi zarówno przez ludzi nauki, jak i praktyki.

Druga część pracy poświęcona jest organizacji badań bezpieczeństwa. Składają się na nią wypowiedzi autora odnoszące się do problemów: organizacji, działań zorganizowanych, wykorzystania informacji i wiedzy, przebiegu procesu badawczego oraz błędów w badaniach. Uprawiając zawód nauczyciela akademickiego, z racji swoich obowiązków często sięgam do opracowań z zakresu metodologii badań, w tym szczególnie tych poświęconych problemom badań w naukach o bezpieczeństwie. Odwołania do nich znajdują się w tej części pracy, co przyjmuję z radością i uznaniem. Zostały trafnie przywołane i umiejętnie wykorzystane w prezentowanych kontekstach głównych autorskich wypowiedzi. Jako człowiek, który przywiązuje znaczną wagę do organizacji działań w zakresie bezpieczeństwa, z dużym uznaniem przyjąłem fakt, że autor postrzega organizację badań bezpieczeństwa przez pryzmat działań zorganizowanych. Cieszę się również, że w tej części pracy poświęcono należne miejsce wykorzystaniu informacji, wiedzy oraz przepływu informacji i wiedzy w badaniach bezpieczeństwa. Trudno nie zgodzić się z autorem recenzowanej pracy, że proces badawczy jest przejawem działań zorganizowanych w nauce, który to proces jest jednocześnie trudny i złożony. W tej części pracy, wykorzystując niemożliwe do przecenienia opracowania naukowe, autor podaje źródła błędów, ich konsekwencje, a co najważniejsze – sposoby ich uniknięcia. Taki sposób przedstawienia prezentowanych rozważań sprawia, że opisywana część pracy nabiera charakteru podręcznikowego. I tu w mojej ocenie pojawia się kolejny potencjalny adresat, jakim są młodzi adepci nauk o bezpieczeństwie.

Ostatnia, trzecia część pracy poświęcona została wspomnianym na wstępie stadiom bezpieczeństwa. Stoję na stanowisku, że najwartościowsze z punktu widzenia badań bezpieczeństwa są rozważania odnoszące się do badań retrospektywnych określonych przez autora „genezowaniem”. Za przekonujące należy uznać kwestie wyodrębnienia genezowania jako odrębnego stadium bezpieczeństwa. Co prawda w literaturze z zakresu nauk technicznych można spotkać twierdzenia, które wskazują na to, iż badania retrospektywne są elementem diagnozy. W praktycznej działalności administracji publicznej dotyczącej choćby zarządzania kryzysowego spotykałem się jednak wielokrotnie z innym podejściem, to jest takim, które prezentuje autor. Zgodzić należy się z autorem, że genezowanie nie znalazło do tej pory zasłużonego miejsca w opracowaniach z zakresu nauk o bezpieczeństwie. Wedle mej wiedzy prof. Stanisław Dworecki sygnalizował ten problem w swych jakże wartościowych opracowaniach. Liczę, że z uwagi na znaczenie badania przeszłości oraz jego wpływ na teraźniejszość i przyszłość autor recenzowanej pracy bądź inni badacze lokujący swe zainteresowania w naukach o bezpieczeństwie zajmą się genezowaniem obszerniej.

Po tej syntetycznej z natury rzeczy charakterystyce poszczególnych części opracowania pod tytułem *Praktyczne aspekty badań bezpieczeństwa* czas odpowiedzieć

na pytanie zadawane niemal bez przerwy nauczycielom akademickim: czy wiedza związana z badaniami bezpieczeństwa winna być upowszechniana? Odpowiedź pozornie wydaje się prosta. Na rynku wydawniczym pojawiają się opracowania różnej wartości. To, którym zajmuję się w tej recenzji, zawiera wiedzę godną polecenia.

Lektura recenzowanej pracy utwierdza mnie po raz kolejny w przekonaniu, że niezwykle ważna jest możliwość zapewnienia, a potem utrzymania bezpieczeństwa na odpowiednim poziomie<sup>1</sup>. Utwierdza mnie także w przeświadczeniu, że nieodzowność badań i edukacji w zakresie bezpieczeństwa jest konsekwencją wyzwań i zagrożeń współczesności. Do prowadzenia badań w sposób oczywisty predysponowani są ludzie nauki<sup>2</sup>, ale również praktycy. Godne uznania wydają się zatem wszelkie tego typu inicjatywy, choćby takie, w których rezultacie powstają prace takie jak *Praktyczne aspekty badań bezpieczeństwa*.

Jestem przekonany, że jej autorowi bliskie jest twierdzenie, iż naukowa eksploatacja obszaru bezpieczeństwa związana jest z misją ludzi nauki, która oznacza swoiste spełnianie określonych pragnień<sup>3</sup>. Misja ta w kontekście badań bezpieczeństwa nabiera strategicznego znaczenia, gdy wyznacza kierunek i dotyczy przyszłości, wyraża potrzeby i wyzwania, które stają się udziałem części składowych organizacji, a proces jej realizacji jest osiągalny (wiarygodny)<sup>4</sup>.

Moje stanowisko względem recenzowanej publikacji nie byłoby jednak pełne, gdybym nie odniósł się do tych treści, które budzą moje wątpliwości. Nie w pełni przekonuje mnie zaliczenie obronności do grupy determinant skutkowych. Wydaje mi się, że obronność, jak trafnie zauważa autor, nie może być związana wyłącznie ze zdolnością przeciwstawienia się zewnętrznym zagrożeniom bezpieczeństwa państwa i wojnie. Wielokrotnie była ona bowiem definiowana jako zdolność do przeciwstawienia się wszystkim zagrożeniom. Jednak jakkolwiek by jej nie wyjaśniać, powinna stanowić wyodrębnioną grupę wyznaczników określanych mianem „defensywnych”. Taka klasyfikacja byłaby zgodna z charakterem obronności. Druga wątpliwość odnosi się do problemów kolejności przedstawienia wykorzystania informacji i wiedzy. W mojej ocenie w badaniach naukowych ważniejsza jest jednak wiedza, a dopiero później informacja. Uwagi te nie mają jednak wpływu na moją ogólną pozytywną ocenę recenzowanej pracy.

Wracając do pytań postawionych na wstępie, z pełnym przekonaniem stwierdzam, że osobom w praktyce zajmującym się bezpieczeństwem nie udaje się „przypadkiem” zadbać o bezpieczeństwo. Badają bowiem bezpieczeństwo według reguł

<sup>1</sup> M. Cieślarczyk, *Niektóre psychospołeczne aspekty bezpieczeństwa, wyzwań, szans i zagrożeń*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 2 (35), s. 232.

<sup>2</sup> B. Wiśniewski, *Obronność państwa a obszar odpowiedzialności resortu spraw wewnętrznych i administracji*, MSWiA, Warszawa 2005, s. 90–95.

<sup>3</sup> B. Wiśniewski, *Zakończenie* [w:] *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, wyd. 2 uzupełnione, B. Wiśniewski (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2018, s. 304.

<sup>4</sup> Por. K. Obłój, *Strategia organizacji*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1998, s. 235.

obowiązujących w świecie nauki. Udaje się im to, ponieważ korzystają ze wsparcia ludzi nauki, bo przecież badania bezpieczeństwa to nie jest zajęcie wyłącznie dla naukowców, do czego skutecznie przekonuje autor recenzowanego opracowania.

Uważam, że praca Bernarda Wiśniewskiego pt. *Praktyczne aspekty badań bezpieczeństwa* jest dziełem kompletnym, dobrze skonstruowanym pod względem metodologicznym, metodycznym, merytorycznym i redakcyjnym. Stanowi tym samym wartościową pracę, która ponad wszelką wątpliwość jest właściwie zaadresowana, jej odbiorcami, co przyznaję z pełnym przekonaniem, powinny być bowiem osoby w praktyce zajmujące się badaniem bezpieczeństwa oraz eksplorujące ten obszar pod względem naukowym. Edukacja z zakresu badań bezpieczeństwa powinna być ciągłym procesem, który winien obejmować możliwie jak największą rzeszę ludzi, na równym poziomie praktyków i teoretyków. Aby był to proces efektywny, należy systematycznie porządkować oraz uzupełniać istniejące rozwiązania. Ciągłość tego procesu wynika nie tylko z niektórych błędnych założeń przyjętych podczas planowania, lecz także ze zmienności środowiska bezpieczeństwa, którego wszystkich aspektów człowiek nie jest w stanie przewidzieć. Recenzowana praca stanowi właściwe podwaliny takiego procesu. Powinna zatem trafić w ręce nauczycieli parających się bezpieczeństwem, studentów oraz pracowników administracji publicznej, którzy w gminach, powiatach i województwach muszą zbadać bezpieczeństwo. Wnioski z tych badań przekuwają oni w plany, a następnie budują odpowiedni potencjał, aby móc te plany skutecznie wykorzystać w warunkach zagrożeń.

## Bibliografia

- Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych, wyd. 2 uzupełnione*, B. Wiśniewski (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2018.
- Cieślarczyk M., *Niektóre psychospołeczne aspekty bezpieczeństwa, wyzwania, szansa i zagrożenia*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 2 (35).
- Obłój K., *Strategia organizacji*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1998.
- Wiśniewski B., *Obronność państwa a obszar odpowiedzialności resortu spraw wewnętrznych i administracji*, MSWiA, Warszawa 2005.
- Wiśniewski B., *Praktyczne aspekty badań bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2020.

## Janusz Falecki

Doktor habilitowany nauk o bezpieczeństwie, profesor nadzwyczajny w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Zainteresowania naukowe: bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo wewnętrzne i zarządzanie kryzysowe. Specjalizuje się w problematyce podejmowania decyzji w sytuacjach kryzysowych, organizacji współdziałania, koordynacji działań i szkolenia w ramach systemu zarządzania kryzysowego oraz przygotowania żołnierzy Sił Zbrojnych RP do udziału w operacjach wojskowych poza terytorium kraju. Autor wielu opracowań publikowanych w Polsce, Niemczech, Czechach, Słowacji oraz Szwecji. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie. E-mail: janusz.falecki@up.krakow.pl